

Copernicus

11 listopada 2018 r.

**Witamy w numerze specjalnym gazetki szkolnej
„Copernicus”.**

**W 2018 roku obchodzimy stulecie Odzyskania
przez Polskę Niepodległości. To dla Polaków szczególny
czas! Takie wydarzenie chcemy zatem uczcić w sposób
wyjątkowy. Młodzież naszej szkoły podzieliła się swoimi
ciekawymi spostrzeżeniami, pisząc artykuły na temat:
Myśląc: Niepodległa... Powstały też wzruszające wiersze.
Dopełnieniem całości są zdjęcia tematycznie nawiązujące
do wspomnianej rocznicy. Zapraszamy do lektury.**



Fot. TEAM

Myśląc: Niepodległa...

W historii Polski zapisały się takie czasy, kiedy naszego kraju nie było na mapie. Nasi przodkowie byli prześladowani ze względu na narodowość, a polska kultura i tradycje mimo to przetrwały. W 1918 roku spełniło się marzenie Polaków i po 123 latach niewoli nasza Ojczyzna znów stała się niepodległa.

Dawniej odzyskanie suwerenności było celem nadrzędnym. Kiedyś pojęcie to było rozumiane w kontekście całego narodu. Dziś, niestety, odchodzi się od idei patriotyzmu. Niepodległość kojarzy nam się z naszą osobistą niezależnością. Trudno nam sobie wyobrazić Polskę, w której nie moglibyśmy się swobodnie przemieszczać, wyrażać myśli i poglądów, niełatwo bowiem nam się odnieść do sytuacji, w której Rzeczpospolita straciłaby niepodległość.

Niemniej jednak nadal mamy w pamięci poświęcenie naszych rodaków. Z lekcji historii wiemy, że Polacy nigdy się nie poddawali i zawsze byli gotowi stawić się do walki za swoją ojczyznę. Według mnie, jesteśmy szczęśliwym pokoleniem, ponieważ wychowaliśmy się w całkowicie wolnym i demokratycznym kraju. Nie musimy wybierać między ryzykiem, jakim każdego dnia niegdyś obarczeni byli ludzie, a śmiercią, która nieraz stawała na drodze do odzyskania upragnionej suwerenności.

11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości. Większość Polaków nie obchodzi go hucznie, lecz po cichu, w gronie rodziny lub traktuje ten dzień jedynie jako ustawowo wolny od pracy, co nie musi oznaczać, że nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak ważny był to czas w historii naszej Ojczyzny. Wybieramy po prostu bardziej prozaiczną formę spędzania czasu, gdyż niegdyś Polacy nie mogli sobie pozwolić nawet na spokojny obiad w gronie najbliższych, dlatego warto doceniać to, że żyjemy w wolnym kraju.

Myśląc o niepodległej Polsce, oczami wyobraźni widzę miejsca, w których często bywam ze znajomymi i zdaję sobie sprawę z tego, że mogłoby ich nie być. Być może również mnie.

Z mojego punktu widzenia niepodległość to wolność poglądów, myśli, działań społecznych. Nie muszę martwić się o problemy, z jakimi niegdyś zmagali się Polacy. Czuję się bezpieczna i bez strachu wyczekuję na to, co przyniesie kolejny dzień. Doceniam poświęcenie bohaterów sprzed stu laty, bo wiem, że to dzięki tym wspomniałym ludziom i ich wielkiemu sercu mogę być właśnie w tym miejscu. W mojej Ojczyźnie.

Agata Choroś, 1c

Już sto lat minęło...

Mury budynków na chodnikach rozkruszone,
W powietrzu ostry zapach krwi.
Wszystkie twarze wojną już znużone,
Każdy zaborca z walki naszej kpi.

Bez lęku i trwogi czy krzty zaprzestania,
Bitwy o wolność spod okrutnej niewoli
W dźwięk szczęśliwych matek łkania
Biały orzeł w nowe pióra się stroi.

Złota korona lśni blaskiem potęgi,
Podnosi na duchu, nas, broniących przodków spuścizny.
Każdy Polak bez słowa skargi na męki
Wojował o swojej wolność ojczyzny.

To my! Wyzwoleńcy w bieli i czerwieni.
Nigdy nie zwątpiliśmy w te barwy szlachetne.
Stos odrzuconej broni od słońca się mieni,
Nie, strzały nie będą nam już potrzebne.

Już sto lat Ojczyzna jest niepodległą!
Radość nie przemija, choć mijają lata.
Zapukała do naszych drzwi datą pamiętną,
I nie odeszła pamiętając o bliznach pozostawionych przez kata.

Marcelina Banaszkiewicz, 2a

Myśląc: Niepodległa...

11 listopada 2018r. obchodzić będziemy setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę

Jest to szczególny dzień, bowiem upamiętnia on przelaną krew naszych dziadków i pradziadków w obronie Polski - naszej wspaniałej ojczyzny oraz ich zapał i determinację włożone w jej wyzwolenie, poświęcenie oraz niesamowitego ducha walki

W tym dniu warto byłoby poświęcić chwilę na zadumę i docenić wagę oraz ogromną wartość patriotyzmu. Gdyby nie patriotyzm, Polacy nie mieliby w sobie tyle siły, uporu i konsekwencji, by oddać życie w imię najważniejszej wartości - dobra wszystkich Polaków i późniejszych pokoleń.

Dagmara Wojciechowska, 3b



Fot. Marlena Orlik, 2a

Myśląc: Niepodległa...

Polska jest dla mnie cudownym, bogatym w przykrą, ale i niesamowitą historię, krajem. Na początku swojego istnienia była silnym państwem, jednak jej trudne dzieje doprowadziły ją do zniknięcia z mapy świata i traktowania przez inne państwa jako kraju, który nie zasługuje na wolność i szacunek.

Dziś Polska jest krajem niepodległym, w którym panuje ustroj demokratyczny. Wszystko to zawdzięczamy naszym przodkom, którzy dzielnie o nią walczyli, nawet, gdy już brakowało nadziei na to, czy kiedykolwiek uda się wywalczyć suwerenność. W swojej trudnej historii Polacy niejednokrotnie pomagali innym krajom w walce z przeciwnikiem, licząc, że uda im się zdobyć sojuszników w walce o wolność. Nigdy się nie poddawali, żyli w duchu patriotyzmu, co było ich najważniejszą wartością. Ryzykowali swe życie dla nas i dzięki nim jesteśmy tutaj, w Polsce, uczymy się języka polskiego, swobodnie chodzimy po ulicach miasta, wygłaszamy swoje zdanie, żyjemy tak, jak podpowiada nam serce. Dziękuję Wam, żołnierze i przodkowie za to, że mogę zawdzięczać Wam swoje życie. Bez Was nie byłabym Polką albo w ogóle nie byłoby mnie na tym świecie.

Moim zdaniem w dzisiejszych czasach duch patriotyczny u obywateli polskich nie jest już tak głęboko zakorzeniony w sercach jak kiedyś w trudnych dla nas czasach. Jesteśmy przyzwyczajeni do wolności, możliwości edukacji, bycia „sobą”. Jest to dla nas zupełnie normalne. Trudno jest nam docenić coś, czego braku nie odczuliśmy. Szczególnie rozumiem nas, młodzież, która nie zastanawia się nad „takimi sprawami”. Jednak zachęcam Was wszystkich do tego, aby znaleźć w sercach chociaż jeden mały kąt dla naszego kraju, jakim jest Polska. Jest z czego być dumnym! Nie mamy się czego wstydzić!

Czyż nasza Ojczyzna nie ma on w sobie czegoś wyjątkowego, tj. kultury, tradycji czy nawet historii? Owszem, ma. I nie zapominajmy o tym!

A ty, jak uważasz? Czyż Polska nie jest wielka?

Anita Stanik, 1c

Myśląc: Niepodległa...

Definicja podaje, że: „niepodległość to niezależność państwa od formalnego lub nieformalnego wpływu innych jednostek politycznych”. Dla mnie ten termin jest ściśle powiązany z takimi pojęciami jak „wolność” czy „patriotyzm”. Wolność jest dla mnie prawem do własnych poglądów, wyznania i sumienia. Dzięki niej mogę być sobą bez strachu przed konsekwencjami. My, Polacy, żyjemy obecnie w wolnym kraju. Ale nie zawsze tak było... Przetrwaliśmy wiele trudności i niechęci ze strony innych państw. Ale mimo wszystko walczyliśmy o swoje, walczyliśmy o naszą Ojczyznę!

11 listopada obchodzimy setną rocznicę odzyskania niepodległości. W 1918 roku Polska po 123 latach niewoli odrodziła się na nowo. To dla Polaków szczególnie ważny czas. Tego dnia każdy obywatel Polski, jak również Polonia rozszkana po całym świecie, raduje się z tego, że ma wolny, suwerenny kraj.

Prawdą jest, że nie zawsze okazujemy należyty szacunek naszej Ojczyźnie. Większość ludzi zapomina, że patriotą powinno się być zawsze, a nie tylko od święta. Patriotyzm to umiłowanie swojego kraju i gotowość do poświęceń dla jego dobra. Jednak nie zawsze bycie patriotą oznacza walkę na wojnie w szeregach wojska. Patriotą jest także osoba, która walczy słowem. Podczas gdy Polski nie było na mapie, wielu pisarzy m.in. Adam Mickiewicz, Henryk Sienkiewicz, Stefan Żeromski, pisali utwory zagrzewające Polaków do walki i niepoddawania się. To dawało siłę i nadzieję na lepsze jutro!

Wielu bohaterów narodu polskiego zginęło w imię niepodległości. Zawdzięczamy im bardzo wiele, więc nie marnujmy życia, które nam dali na realizowanie swoich egoistycznych zapędów. My jako polscy obywatele jesteśmy jednością. Dbajmy o siebie nawzajem i o nasz kraj. A co najważniejsze: **BĄDŹMY DUMNI Z TEGO, ŻE JESTEŚMY POLAKAMI!**

Anna Pawlaczyk, 1c

Pocztówka z Miasta

Mamo? Tato?

Gdzie mam Was szukać?

Gdzie Wy teraz jesteście?

Strach teraz chodzić po Mieście.

Mamo,

Mówiłaś mi ze łzami w oczach:

„Córciu, nie takie Ci chciałam zdać życie”.

Ja już nie umiem sypiać po nocach,

Gdy gruz i dym mam za skrycie.

Tato,

Nie zadam Ci więcej pytania,

Dlaczego masz takie zasady?

Dlaczego uczysz córkę strzelania,

Kiedy ja chcę do zabawy?

Teraz, w ten upał wśród ruin Miasta,

Stąpam dumnie przed siebie.

Me ramię zdobi powstańcza opaska,

Idę odwiedzić Was w niebie...

Martyna Kutkowska, 1d



Fot. Aleksandra Woźniak, 1d

Myśląc: Niepodległa...

„Zostawcie to Polakom. Dla nich nie ma nic niemożliwego.”(Napoleon Bonaparte)

Urodzeni w nowym tysiącleciu, kiedy czas wojen odszedł w niepamięć, spotykamy się z prawdziwym patriotyzmem niezwykle rzadko. Choć możliwe, że wewnątrz większość z nas czuje się patriotami, nie potrafimy pokazać dumy z naszej Ojczyzny. Wielu uważa, że nie mamy na to okazji i że, żyjąc w czasach pokoju, nie ma możliwości „wykazania się” miłością do Polski. Nie jesteśmy świadomi tego, że to nie tylko ci, którzy prawie dwieście lat temu walczyli w powstaniach i w wojnach, byli godni miana bohaterów. Prawdziwi patrioci znajdowali się także na ulicy, walcząc o życie oraz o swoje rodziny pod zaborami, potajemnie nauczając zakazanego języka lub przekazując swoim dzieciom i wnukom niesfalszowane dzieje państwa polskiego.

To właśnie dzięki nim, kiedy w 1918 odzyskaliśmy upragnioną niepodległość, Polska nie została zgnieciona pod stopami wrogów, lecz odrodziła się od nowa. Historia pokazuje nam, jak silni potrafili być nasi przodkowie, kiedy inne narody poddawały się i rezygnowały, Polacy dawali z siebie wszystko, by w końcu odzyskać to, o co walczyliśmy przez sto dwadzieścia trzy lata.

Teraz nadeszła nasza kolej, by przekazywać dalej polskie tradycje. Musimy pamiętać więc o poświęceniach naszych przodków oraz patrzeć w górę z podniesionym czołem pokazując dumę z tego, że możemy nazywać się Polakami.

Dominika Drab, 2a

Myśląc: Niepodległa...

Wolność to inaczej brak przymusu, możliwość działania zgodnie z własną wolą. Dziś jest to dla nas oczywiste. Jednak wiemy, że nie zawsze tak było. Obecnie nasz kraj jest suwerenny, lecz przez 123 lata pozostawał w niewoli. Zaborcy chcieli doprowadzić do zlikwidowania naszej ojczyzny. Udało im się usunąć ją z mapy, ale nie z serc naszych dzielnych rodaków. Był to trudny czas w naszej historii, lecz Polacy nie poddawali się i walczyli o niepodległość. Dzięki ich męstwu żyjemy dziś w wolnym kraju. Mamy swobodę używania ojczystego języka, wyznawania własnej religii. Naszym obowiązkiem jest mówienie z poczuciem godności o naszym narodzie i sławienie jego

bohaterstwa. Nasi rodacy, mimo wielu nieudanych prób nigdy nie zwątpili i z ogromną determinacją wypełniali swoją misję po to, żebyśmy żyli dziś w wolnej Polsce. Powinniśmy być dumni ze swojego pochodzenia i należycie oddawać cześć tym, którzy polegli walcząc o naszą niepodległość.

Jeszcze Polska nie zginęła,/Kiedy my żyjemy." - w rzeczywistości Polska nie umarła, dzięki ludziom, którzy pozostali jej wierni, mimo zaborów. Z godnością oznajmiali, że są Polakami. Dzisiejszy naród Polski powinien uczyć się od swoich przodków patriotyzmu ponieważ razem jesteśmy ludem niepokonanym, wstającym z kolan i odważnie stawiającym czoła wrogowi.

Historia pokazała, że potrafimy wyjść zwycięsko z trudnego położenia, mimo natarcia sił wroga z różnych stron. Nie byłoby to możliwe bez takich wartości, jak: *"Bóg, Honor, Ojczyzna"*. Wiara dodawała naszym żołnierzom otuchy i nadziei na nadejście lepszych dni, mimo niekorzystnego dla nas toku wydarzeń. Modlitwa przynosiła ukojenie zarówno walczącym, jak i tym niezwiązanym z walką bezpośrednio. Rodziny w modlitwie prosiły Boga o ochronę ich bliskich. Honor nakazywał nam walkę do samego końca, mimo ofiar. Nie były to jednak straty daremne, bez nich moglibyśmy nie żyć teraz na terenie niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. A ojczyzna? To właśnie jej brakowało Polakom. Właśnie o nią walczyli. Byli gotowi zginąć, żeby ją odzyskać.

Gdyby nie ich odwaga, prawdopodobnie mówilibyśmy dziś innym językiem i żyli na terenie innego kraju. Podziękujmy im za to wielkie poświęcenie i należycie uczcijmy Narodowe Święto Niepodległości.

Izabela Kowalska, 2a

Myśląc: Niepodległa...

Czym dla mnie jest Ojczyzna? Jak wysoko Ojczyzna stoi w hierarchii wartości w moim życiu? Z całą pewnością jest ona dla mnie wartością bardzo cenną i chcę pogłębiać swoją wiedzę na temat jej trudnej historii...

Był 11 listopada 1918. Polska odzyskała niepodległość po 123 latach życia pod zaborami. Wielka radość i ulga pojawiły się w sercach ludzi, który poświęcili życie na walkę. Był to dzień przełomowy dla żyjących wtedy Polaków, ale także dzień, który powinniśmy ciągle pielęgnować w naszej pamięci. Nie każdy Polak potrafi jednak docenić swoją Ojczyznę.

Moim zdaniem ojczyzna jest jedną z ważniejszych wartości. Jest to mój dom, miejsce, w którym się rozwijam, spełniam swoje pasje i marzenia. Gdyby obywatele Rzeczypospolitej stracili ducha patriotyzmu i walki w 1795 roku, kiedy to zniknęła z map świata, nie miałabym dziś tak wielu możliwości rozwoju. Jest to dla mnie bardzo ważne. Dzięki odzyskaniu niepodległości nadal mogę czuć się Polką, mogę również poznawać historię narodu polskiego, jego kulturę i dzieje. Dzięki ciężkiej pracy na ziemi ojczystej mogę odwdziżyć się swoim przodkom, którzy walczyli o wolność. Uważam, iż Niepodległa Polska zasługuje na wiele zrozumienia, szacunku i zaangażowania w jej sprawy.

Jestem częścią bardzo doświadczonego przez los narodu i pragnę z całego serca podziękować za możliwość życia w wolnej Polsce. Bardzo przykro jest mi myśleć o tym, jaki ból odczuwali obywatele w moim wieku podczas zaborów i walki o przywrócenie niepodległości. Nie mieli oni możliwości podejmowania decyzji dotyczących przyszłości. Nie wyobrażam sobie, żeby obecnie zabroniono mi kształcenia się w moim wymarzonym kierunku. Oglądając zdjęcia z tamtego okresu lub czytając książki bądź artykuły nawiązujące do minionych wydarzeń, coraz bardziej doceniam to, iż mogę żyć w wolnym kraju. Bardzo podziwiam waleczność i odwagę tamtejszych obywateli. Chcę brać z nich przykład i kierować się w życiu nie tylko własnych dobrem, ale też dobrem Ojczyzny.

Podsumowując, niepodległość stanowi bardzo ważny element mojego życia, dzięki temu mogę spełnić się prywatnie i zawodowo. Pragnę dokładniej poznać naszą historię i odwdziżyć się za każdą kroplę krwi, którą nasączona jest ziemia, po jakiej chodzę.

Karina Konarska, 2 d

Niepodległa

Świat się zmienia, a my zapominamy
O wolności istnienia, którą przecież mamy.

Gdzie nasza wiara, która nam pomogła?
I cóż z Ojczyzną ważniejszą od pieniądza?

Patrzę na Ciebie i pojąć nie mogę,
Jak wytrwałaś stuletnią niewolę!
Rozkwitłaś na nowo i urosłaś w siłę,
A ja Ci dziękuję. Za tylko i aż tyle.

Weronika Stefańska, 3a



Fot. TEAM

Myśląc: Niepodległa...

W tym roku obchodzimy setną rocznicę odzyskania niepodległości. Z tej okazji w naszym kraju organizowane są różne inicjatywy, aby uczcić ten dzień, bo przecież jest to huczne święto. Jednak mało kto zastanawia się, dlaczego był to właśnie rok 1918, a nie na przykład 1824? Przecież data „11 listopada” skłania nas do tak wielu refleksji. Dlaczego wszystkie wcześniejsze zrywy narodowe nie przyniosły efektu? Czemu musieliśmy tak długo czekać? Odpowiedź na te pytania nie jest jednak prosta.

Polska już przed pierwszym rozbiorem zaczęła słabnąć na arenie międzynarodowej. Stało się tak ze względu na brak jedności w państwie. Szlachta interesowała się tylko swoim dobrem, a nie naprawą kraju. Wyzwodzić się z rąk zaborców rodacy próbowali na różne sposoby. Organizowano mniej lub bardziej przemyślane powstania. Większość z tych zrywów była skazana na porażkę. Armia nie posiadała wyszkolenia, miała tragiczną organizację i złe uzbrojenie. Powstańcy byli całkowicie osamotnieni. Nie posiadali wsparcia innych państw, ponieważ państwa zachodnie miały własne problemy.

Pomimo że wszystkie zrywy narodowe skończyły się fatalnie, Polacy nie tracili nadziei. Organizowali potajemne nauki języka polskiego, historii czy religii, lecz w każdej chwili mogło skończyć się to fatalnie. Polscy pisarze i poeci także włączyli się czynnie we wsparcie narodu przez utwory, w których wspominali

dzieje naszej historii, budowali mentalność oraz ukazywali, że niezaplanowane działania nic nie dadzą. W tamtym okresie także wiara stała się podstawą wolności. Ludzie szukali nadziei w Bogu. Matki i babki przekazywały modlitwy z pokolenia na pokolenie. Organizowane były msze w intencji odzyskania niepodległości oraz spotkania, na których śpiewano polskie pieśni religijne i patriotyczne. Niestety, na wolność musieliśmy jeszcze poczekać. Przełomowym momentem stał się wybuch I wojny światowej. Polacy widzieli w niej możliwość odzyskania wolności, ponieważ zaborcy stali po dwóch stronach sporu, a przy tym walki między nimi osłabiały skupienie na okupowanych krajach. Na ziemi ojczystej oraz za granicami zaczęto tworzyć organizacje wojskowe, do których przyłączało się bardzo dużo młodych ludzi. Chcieli oni walczyć czynnie w odzyskaniu granic pod dowództwem m.in. Józefa Piłsudskiego. Moim zdaniem, było to jedno z bardziej przemyślanych działań prowadzących ku wolności. Dnia 11 listopada 1918 roku nadeszła upragniona data, po 123 latach Polacy nareszcie odzyskali wolność.

Niestety w dzisiejszych czasach data ta przyjmowana jest już tylko jako wspomnienie, odległa historia, a radość Polaków wynika tylko z dnia wolnego od pracy i szkoły.. A przecież my jako młodzi ludzie potrzebujemy przypominania tak ważnych dat, wydarzeń oraz postaci...

Cytując słowa Józefa Piłsudskiego: *„Naród, który traci pamięć przestaje być Narodem – staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmujących dane terytorium”*, celebруем pamięć tych, którzy zginęli za naszą Ojczyznę. W ten wyjątkowy dzień cieszymy się i bądźmy dumni z naszego pochodzenia, bo przecież to my sami przez swoją siłę i hart ducha dokonaliśmy wielkiego odrodzenia się z popiołów.

Magda Walczak, 2d

Myśląc: Niepodległa...

Obchodzimy jubileusz-
jedenasty listopada.

Wszystkim bohaterom w boju
Wielki pokłon naród składa.

Sto lat temu nasza Polska-
po ponad stu latach męki,
usłyszała w wolnym kraju
Wybickiego pieśni dźwięki.

Wóz Drzymały, dzieci Wrześni

To historia jest wspaniała.

By nie wrócił koszmar klęski

Polskość w boju się wzmacniała.

Dzisiaj wolna jest Ojczyzna-
heroizmu dowód trwały.

Tu Bóg, Honor i Polszczyzna
już na stałe zamieszkały.

Wielka sprawa- Niepodległość!

Żyj, twórz, działaj w wolnym kraju!

I pamiętaj, żeś Polakiem,

Strzeż polskiego obyczaju!

Piotr Dziwisz, 1b



Fot. Natalia Sokół, 1d

Świat był ogrodem

Świat był ogrodem pięknym i zadbanym,
lecz wtedy kwiaty zażądały zmiany.
Rosła tam Róża - delikatna i biała,
która swymi kolcami bronić się musiała.
Przeżyła potop, przeżyła wichury,
ale ciągle krążyły nad nią ciemne chmury.
Pojawiły się chwasty, a Róża jakby bladła...
Z każdym atakiem coraz bardziej słabła.
Kwiat już bezbronny stracił nadzieję,
gdy ostatni jego płatek opadał na ziemię.
Zniknęła Róża z ogrodu świata.
Zniknęła Polska na sto dwadzieścia trzy lata.
Wybuchwały powstania, wyjeżdżali poeci,
zaczęła się wojna i ginęły dzieci.
Nagle wśród kwiatów pojawia się ona -
Odrodzona Polska - Róża czerwona
Kwiat taki piękny i pewny siebie,
sprawił, że słońce zaśniło na niebie.
Wolna od chwastów i niechcianych gości,
Róża wciąż rośnie w sile i radości.

Zuzanna Dźbik, 1d

Myśląc: Niepodległa...

Niepodległość jest pojęciem wieloznacznym. Dla każdego może oznaczać coś innego, wszystko zależy od poglądów, przeżyć, doświadczeń życiowych. Dla tych, którzy przeżyli okupację, może być to np. niezależność od obcych władz. Z kolei dla człowieka współczesnego to możliwość samostanowienia, wolność wyboru.

Moje pokolenie nie przeżyło ani wojny, ani okupacji. Urodziliśmy się wolni, niepodległość była nam dana na starcie. Bardzo trudno jest mi wyobrazić sobie inną rzeczywistość niż ta, w której mieszkam spokojnie w domu z rodziną, chodzę do szkoły, spotykam się ze znajomymi. Nie jestem w stanie nawet uświadomić sobie, że któregoś dnia mogłoby być inaczej i że każda chwila byłaby dla mnie „niespodzianką”, a nazajutrz może kogoś zabraknie ...

Niepodległość jest jednocześnie czymś abstrakcyjnym – jak z opowiadania prababci - i czymś realnym, co jest ze mną każdego dnia. A może nie jest czymś tylko kimś ? Aby więc przybliżyć sobie sens i poznać coś, czego nie znamy, najlepiej jest to zwizualizować. Malczewski personifikował Polskę w cyklu pt. „Polonia”, a ja widzę Niepodległość jako dziewczynę z sąsiedztwa. Jest młoda, bo urodziła się zaledwie po 1918 roku, po latach niewoli pod zaborami i okupacją niemiecką, potem radziecką i „krótką” przerwą na dwudziestolecie międzywojenne. Z jednej strony jest zwyczajna, bezbronna, trzeba się o nią starać, walczyć, a, jak już się ją zdobędzie, to należy jej uparcie bronić i nie dać nikomu zrobić jej krzywdy, bo przecież tak łatwo można ją stracić (ten istotny fakt zna każdy chłopak, który kiedykolwiek starał się o dziewczynę). Józef Piłsudski przecież powiedział: „Niepodległość nie jest Polakom dana raz na zawsze” oraz „Niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale i kosztownym”.

Spójrzmy teraz z nieco innej perspektywy :Przecież każda dziewczyna dąży do tego, aby być silną i niezależną. Nie pozwala, żeby ktokolwiek narzucił jej to, co ma robić, jak ma się zachować, co mówić, a co myśleć. Ma swoje zdanie, chociaż też liczy się ze zdaniem innych. Ma swoje cele i dąży do ich realizacji. Może i popełnia błędy, ale ponosi ich konsekwencje i uczy się, żeby w przyszłości uniknąć niepowodzeń.

Podsumowując stwierdzam, że nie można jednoznacznie zdefiniować słowa „niepodległość”, bo dla każdego jest ona czymś innym. Dla mnie to z jednej strony przywilej wywalczony przez przodków w przeszłości, z drugiej to teraźniejszość – moje wybory, codzienne postanowienia, pewne decyzje.

A więc niech każdy z nas zastanowi się, gdzie są granice niezależności ? Czy w ogóle możemy mówić o niezależności, jeśli, żyjąc w społeczeństwie, wszyscy jesteśmy współzależni?

Martyna Kwiek, 1 b

Myśląc: Niepodległa...

Moja myśl o Niepodległej w setną rocznicę odzyskania wolności przez Polskę wędruje w stronę patriotyzmu...Patriotyzm powszechnie uważany jest za miłość do Ojczyzny, uszanowanie i pielęgnowanie jej tradycji, jak również gotowość do walki i poświęcenia życia dla ukochanego kraju; pamięć o historii.

Według mnie, 17-letniej uczennicy, patriotyzm nie kończy się na wyżej wymienionych punktach. Dla mnie jest to przede wszystkim duma z bycia obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej, nieukrywanie swojego pochodzenia i pamięć o bohaterach narodowych. To, że znajdujemy się w wolnym kraju, jest zasługą wielu pokoleń Polaków, o których nie możemy zapomnieć. Patriotyzmem jest również umiejętność doceniania wolności, cieszenia się z niej i z tego, co mamy. Obecna pora roku nie nastraja optymistycznie, ale moim zdaniem, każdy, kto nazywa siebie patriotą, powinien patrzeć na tę porę roku jak na coś wyjątkowego - piękne krajobrazy, dojrzewające owoce i co najważniejsze : wspaniałe świętowanie odzyskania niepodległości przez nasz kraj. Zachwyty i docenienie drobnostek to coś, co pomoże nam jeszcze bardziej pokochać Polskę.

Dla mnie ważną rolę odgrywa też dbanie o ojczysty język i używanie go z szacunkiem. Modne jest wprowadzanie zapożyczeń w wypowiedzi, chociaż nie zawsze tam pasują. Ważne jest dbanie o nasz piękny język i pilnowanie, by był poprawnie używany. Nie wszyscy mają świadomość tego, że dbanie o środowisko, rozmowa z samotnymi, pomoc innym czy wywieszenie flagi narodowej są również przejawami patriotyzmu.

Patriotyzm w XXI wieku nie wymaga poświęcenia życia dla swojej ojczyzny, są to raczej małe rzeczy, ale, gdy je podsumujemy, zdamy sobie sprawę z tego, jak dużo znaczą. Każde nasze działanie ma wpływ na życie przyszłych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. To, jak się zachowujemy, jest obserwowane przez innych, dzieci biorą z nas przykład, dlatego powinniśmy otwarcie mówić o miłości do ojczyzny, bohaterach narodowych czy drobnych działaniach, które przynoszą dobro.

Aleksandra Molenda, 2a

Przetrwanie

Przeszyj serce obcą kulą,
Zginie jedno cenne życie,
Duch narodu pozostanie,
I się zemści wnet o świecie.

Cudze flagi i języki,
Okowami się nam stały,
Chciałeś zakuć niepodległość,
A zadałeś sobie rany.

Krwawa ceka była domem,
Ciało brata ćwiartowano,
Potrafiłeś zadać wiele,
Me oddanie wytrzymało,

Wolność żyje, nie umiera,
Narodowość stan umysłu -
Nie zabijesz, nie zakujesz,
Nie doczekasz się wyzwisku.

Okupione krwią i bólem,
Stworzyliśmy państwo polskie,
Swoich nie wstydz się korzeni,
Póki walczyć możesz godnie.

Polski naród był dręczony,
Przetrwał atak tyralierów,
Sto lat niepodległej mamy,
Dostrzeż dzisiaj bohaterów.

Zuzanna Sobolewska, 3b



Fot. TEAM

Myśląc: Niepodległa...

Polska odzyskała niepodległość po 123 latach zaborów – niewoli naznaczonej walką, cierpieniem i wysiłkiem wielu pokoleń Polek i Polaków. Dla każdego Rodaka jest to niezwykle, a bohaterom należy się chwała i przede wszystkim ogromny szacunek. My, jako Polacy, nie możemy się wstydzić tego, kim jesteśmy i powinniśmy z dumą oznajmiać: „ Jestem Polakiem i jestem z tego dumny”.

Myśl o Odrodzonej Ojczyźnie pojawiała się ciągle w literaturze polskiej. Naoczni świadkowie, narodowi poeci i pisarze podkreślali w swoich utworach potęgę zmartwychwstającej Ojczyzny. „ Polska to jest wielka rzecz!” - czytamy w dramacie Wyspiańskiego. Winy wielu pokoleń Polek i Polaków stały się przyczyną zbiorowej tragedii. Państwo nie istniało, lecz naród nie dał się zniszczyć. Przetrwał dzięki pamięci o swej przeszłości, tradycji i kulturze. Dziś każdy patriota powinien znać znaczenie pojęcia patriotyzm, bo to dzięki tej wartości ukrytej głęboko wewnątrz serc naszych przodków, dziś mamy prawo do wolności. Nie zapominajmy o wartościach wpajanych nam od dzieciństwa w słowach: „Kto ty jesteś? — Polak mały.”

Magdalena Górka, 3b

